

Ajudah



ADAM MICKIEWICZ

SONETY KRYMSKIE

*Ajudah*¹

Lubię pogłądać wsparty na Judahu skale,
Jak spienione bałwany, to w czarne szeregi
Ścisnąwszy się, buchają, to jak srebrne śniegi
W milionowych tęczach kołują wspaniale.

Trącą się o mieliznę, rozbiją na fale,
Jak wojsko wielorybów, zalegając brzegi,
Zdobędą ląd w tryumfie, i na powrót zbiegi,
Miecią za sobą muszle, perły i korale.

Podobnie na twe serce, o poeto młody²!
Namiętność często groźne wzburza niepogody;
Lecz gdy podniesiesz bardon, ona bez twój szkody

Ucieka w zapomnienia pogrążyć się toni,
I nieśmiertelne pieśni za sobą uroni,
Z których wieki uplotą ozdobę twych skroni.

Poeta, Samotnik, Żywioly

Morze

¹Ajudah — między Jaltą a Alusztą na pld. wybrzeżu Krymu wznosi się na wysokość 200 stóp nad powierzchnię morza Góra Niedźwiedzia: Ajudah (*aju* — niedźwiedź, *dab* — góra). „Najoryginalniejszy, z przyładków pld. brzegu, niedźwiedź, który niegdyś na barkach dźwigał twierdze i kościoły, a teraz zdiczał i karłowatym lasem porosły, topi głowę aż po uszy w głębinach huczącego morza” (Pojata, *Szkice z Krymu. Tyg. Illustr.* 1871, str. 246). [przypis redakcyjny]

²Gustaw Olizar w pamiętnikach swych podaje, że sonet skierowany był do niego. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sonety-krymskie-ajudah>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje, tom 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patriotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki), wstęp i układ Józefa Kallenbacha, objaśn. zaopatrzył Jan Bystrzycki, Krakowska Spółdzielnia Wydawnicza, wyd. 2 popr., druk. W. L. Anczyca, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.